



# OPATOWLANIN

Czasopismo Towarzystwa Przyjaciół Opatówka

6/46

Czerwiec

1994



## Remanenty powyborcze

O 20 miejsc w radzie gminy ubiegało się 62 kandydatów, w tym: 51 panów /82,3%/ i 11 pań.

Najliczniej obsadzony był 10 okręg wyborczy, w którym o względy wyborców zabiegało 6 kandydatów, a po jednym startowało w okręgach 15 i 20.

Z ogólnej liczby kandydatów - 24 posiadało rekomendację różnych organizacji związkowych, politycznych i społecznych, z czego po 7 wysuniętych było przez PSL i Komitet Obywatelski w Opatówku, 3 rekomendowała OSP a 2 ZNP. Po jednym kandydacie Gminne Forum Gospodarcze, TPO, KPN, NSZZ RI "Solidarność" i Rada Rodziców przy SP w Rajsku.

Najliczniej wśród kandydatów reprezentowani byli rolnicy - 33,9%, nauczyciele - 17,7%, technicy różnych specjalności 17,7% oraz emeryci i renciści 8%.  
- Wyniki głosowania /ilość otrzymanych głosów - nazwiska osób wybranych do rady - podkreślone/

Okr.wyb.nr 1.

Janiak Marek	17
Kiermas Władysław Henryk	15
Kopeć Antoni	25
Marszał Bogdan	23
<u>Pływaczyk Andrzej Ignacy</u>	27

Okr.wyb.nr 2.

<u>Michalski Andrzej Stanisław</u>	120
Nowiński Stanisław	72

Okr.wyb.nr 3.

Kaleta Bogumił Stanisław	25
<u>Papierski Sławoj Kazimierz</u>	80
Popiel Jerzy Antoni	70

Okr.wyb.nr 4.

Jaśkiewicz Anna	38
Kliber Renata Cypryna	22
Lachowski Stanisław	21
<u>Marciniak Jerzy</u>	49
Naszyński Paweł	36

Okr.wyb.nr 5.

Gołąb Zbigniew	9
<u>Kisielińska Katarzyna</u>	58
Sieradzki Marek Stanisław	6
Sowa Kazimierz	45

Okr.wyb.nr 6.

Banasiak Bożena	35
<u>Grześkowiak Mirosław</u>	42
Słowiński Stanisław	23
Żarnecki Bronisław	14

Okr.wyb.nr 7.

<u>Dybiłoch Eugeniusz</u>	87
Król Józef	47

Okr.wyb.nr 8.

Burek Grzegorz Marcin	55
Matysiak Marek	36
Tomaszewska Janina	21
<u>Tylczyński Jerzy</u>	67

Okr.wyb.nr 9.

Brzęcki Stanisław	23
<u>Jaśkiewicz Czesław</u>	127
Wojtaszek Jerzy	16

Okr.wyb.nr 10.

Nowicki Sławomir	11
Porzucek Wojciech Jerzy	16
Tomczak Wirgiliusz	16
Warszewska Jadwiga	18
<u>Wiewiórkowska Stefania</u>	92
Wojtaszek Stanisław	8

Okr.wyb.nr 11.

<u>Kaleta Tomasz</u>	49
Kapitaniak Tadeusz Bolesław	26
Krzywda Jerzy	16

# Zakończenie roku szkolnego

Okr.wyb.nr 12.	
Flak Henryk Kazimierz	15
Kapitaniak Antoni	19
<u>Lazarek Henryk</u>	65
Owczarek Sylwester Robert	14
Okr.wyb.nr 13.	
Łańduch Stanisław	11
<u>Łuczak Mieczysław</u>	58
Rajca Daniela	41
Okr.wyb.nr 14.	
Gaweł Stefan	42
<u>Ludwiczak Sylwester</u>	47
Szmajdziński Andrzej Adam	17
Okr.wyb.nr 15.	
<u>Rychter Urszula</u>	51
Okr.wyb.nr 16.	
<u>Fibingier Jan</u>	56
Kliber Barbara	36
Okr.wyb.nr 17.	
Cieślak Stanisław	21
<u>Wolf Jan</u>	78
Okr.wyb.nr 18.	
<u>Kobierski Stefan</u>	50
Tomaszewski Stanisław	13
Okr.wyb.nr 19.	
Gałka Przemysław	18
Nowak Barbara Wiesława	71
<u>Pająk Józef</u>	92
Okr.wyb.nr 20.	
<u>Świerek Józef</u>	28

Tak więc z woli elektoratu w opatowskiej radzie zasiadać będzie:

7 rolników, 4 techników różnych specjalności i po jednym specj.administracji, specj.budownictwa rolniczego, ekonomście, lekarzu, prawniku, -ślusarzu, elektryku, nauczycielu i emerycie. Po raz pierwszy pięć piękną reprezentować będą trzy panie.

Wszystkim składam gratulacje za odważny start w wyborach a radnym nowej kadencji życzę owocnej pracy dla dobra nas wszystkich.

Romuald Rogoziński



„Ponad 190 dni uczyły się dzieci w minionym roku szkolnym.

Jaki był to rok? Nielatwy, ale i nie najgorszy. Oprócz bieżącej pracy w szkole odbyło się wiele imprez, konkursów o czym pisałam w poprzednich numerach „Opatowianina”.

Dzieci uczyły się, ale też i bawiły, wyjeżdżały na różne wycieczki bliższe i dalsze, reprezentowały szkołę, gminę w wielu zawodach sportowych i konkursach, często zajmując czołowe miejsca.

W roku szkolnym 1993/94 do naszej szkoły uczęszczało 738 uczniów, 2 uczennice objęte były nauczaniem indywidualnym.

109 uczniów ukończyło szkołę podstawową, 623 otrzymało promocję do klasy programowo wyższej, tylko 6 dzieci będzie powtarzać klasę.

Wyniki nauczania utrzymują się na dobrym poziomie, o czym świadczy średnia ocen, która wynosi dla całej szkoły 3,9.

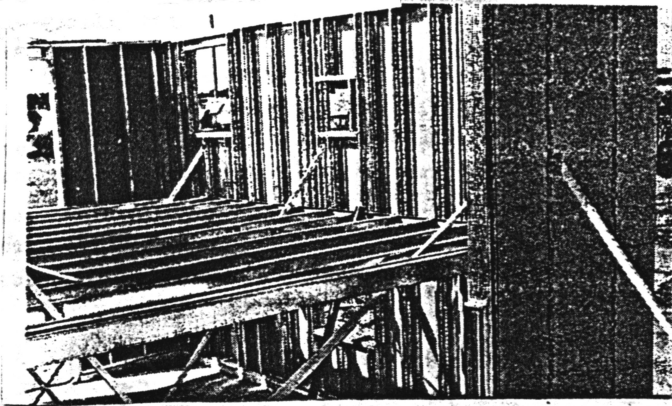
66 dzieci z kl. IV - VIII otrzymało świadectwa z wyróżnieniem, przyznano ogółem 99 nagród książkowych za bardzo dobre wyniki w nauce i wzorowe zachowanie oraz kilka za aktywną pracę społeczną. Wszystkie książki ufundowała Rada Rodziców naszej szkoły.

Tradycyjnie uroczystość zakończenia roku szkolnego odbyła się na boisku szkolnym przy pięknej słonecznej pogodzie. Niestety, nie dopisali zaproszeni goście. Nie zawiódł jedynie władze lokalne, które w tym roku reprezentował sekretarz gminy Opatówek, p. inż. Tomasz Rogoziński. Jak zawsze nie zabrakło rodziców, a przewodnicząca Rady p. Dorota Burkowa pięknym koszem kwiatów złożonym na ręce dyr. szkoły p. mgr Henryki Woźniakowej podziękowała w ich imieniu wszystkim nauczycielom za całoroczną współpracę.

Elżbieta Rogozińska



# Town House - marzenie czy nadzieja



Historia budowy interesująca zapewne czytelników - rozpoczęła się we wrześniu 1993 roku. W nawiązaniu kontaktów z partnerem duńskim pomógł tu-tejszej Gminie p. inż. Jerzy Wesolek, projektant oraz wykonawca wodociągu w Cieni II, poprzez firmy poznańskie "Alfa Vector", Towarzystwo Budowlane "Constructa" sp. z o.o. z Poznania oraz Poland Business Service z Warszawy.

W trakcie pierwszych rozmów przedstawiciel N & R Consult A/S - Walther Rahbek z Aalborg w Danii zaproponował przeprowadzenie i wykonanie projektu pilotażowego w oparciu o zastosowanie duńskiego systemu budowlanego "Town House". Wybrano również teren pod lokalizację obiektu. Duże znaczenie dla Duńczyków miało otoczenie przyszłej budowli - w pasie naturalnej zieleni, drzew i krzewów.

N & R Consult A/S jest firmą inżynierską, która została założona w 1956 roku i obejmuje swoją działalnością szeroki wachlarz usług doradczych i projektowych w dziedzinach: energetycznej, budownictwa przemysłowego, wodociągów, oczyszczalni ścieków, badań z zakresu ochrony środowiska, budownictwa ogólnego i robót instalacyjnych. Firma zatrudnia 220 pracowników, a jej obrót za ostatni okres rozliczeniowy wyniósł 111 mln koron duńskich. Firma jest zaangażowana w większości krajów wschodnio - europejskich, krajach bałtyckich, na terenie byłego Związku Radzieckiego, w rejonie Arktyki, w Europie Południowej, Afryce i Azji.

Ustalono, że Duńczycy z polskim partnerem doprowadzą do wykonania projektu 6 domków demonstracyjnych, a następnie je wybudują z udziałem firmy "Danogips". "Danogips A/S" to firma zajmująca się produkcją i zbytem płyt gipsowych od ponad 50 lat.

Produkty te eksportowane są do wszystkich krajów europejskich oraz na Bliski Wschód. "Danogips" jest czołowym producentem płyt gipsowych w krajach skandynawskich, posiadający zakłady produkcyjne na terenie Szwecji i Danii oraz przedsiębiorstwa kontrolowane - spółki w Finlandii, Niemczech, Hiszpanii i Anglii. Zatrudnia 500 pracowników.

"Danogips" opracowała zasady wykonawstwa konstrukcji stalowo-gipsowych, które stanowią podstawę systemu "Town-House" /budynek miejski/.

Technologia "Danogips" to konstrukcja stalowa, montuje się łatwo i szybko na zabetonowanych fundamentach, która jest jednocześnie ustrojem nośnym. Ściany pokrywa się płytami gipsowymi, które równocześnie zabezpieczają stateczność konstrukcji. Wszystkie w/w elementy powodują skrócenie cyklu budowy oraz pozwalają na zachowanie europejskich standardów izolacji, funkcji i estetyki.

W efekcie przedstawionych propozycji oraz poczynionych uzgodnień dnia 15.03.1994 r. Gmina otrzymała z Urzędu Rejonowego w Kaliszu pozwolenie na budowę budynków. Z uwagi na udział materiałów duńskich, który stanowi 20% materiałów budowlanych niezbędnych z punktu widzenia technologii a przekazywanych nieodpłatnie w ramach pomocy rządu duńskiego dla rządu polskiego, rozpoczął się okres oczekiwania na przyjęcie materiałów. Powstały pewne problemy z ustaleniem wartości celnych od nieodpłatnie przekazywanych materiałów. Mimo to 24 czerwca udało się zrealizować przyjęcie dostawy oraz uzyskać zwolnienie z cła.

Wcześniej pod koniec maja podjęto decyzję o wykonaniu fundamentów, licząc na pozytywny finał i zrozumienie ze strony Urzędu Celnego.

Dnia 26.06.1994 r. przybył do Opatówka przedstawiciel firmy "Danogips" p. Jens Bykjaer Jorgensen. Następnego dnia odbyła się krótka odprawa z pracownikami Gospodarstwa Pomocniczego przy Urzędzie Gminy w Opatówku i przystąpiono do pracy.

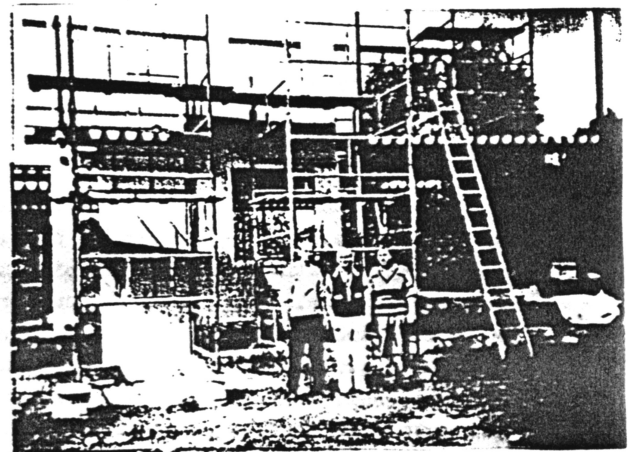
Pragnę tu podkreślić ogromny wkład p. Jadwigi Bunclerowej, która wystąpiła w charakterze tłumacza pomiędzy p. Jorgensenem a polskimi pracownikami.

Określone w umowie prace mają być zrealizowane do końca września br. Czy będą, zależy to od pracy ludzi, warunków oraz możliwości finansowych.

Środki na w/w cel w wys. 1 mld zł zaplanowała w budżecie na 1994 rok Rada Gminy poprzedniej kadencji. Czy takie budownictwo będzie nadzieją dla wielu rodzin oczekujących na własne mieszkanie, czy też po zostanie tylko w sferze marzeń?

Już w krótkie się okaże.

Tomasz Rogoziński



Początek budowy domków w Opatówku

# BLIŻEJ DANII

Z Jensem Jorgensenem - inżynierem z duńskiej firmy "Danogips" rozmawia Jadwiga Bunclerowa.

**J.B.** Przyjechał Pan do naszego kraju, by uczyć Polaków, jak buduje się domy z elementów podarowanych stronie polskiej przez rząd duński.

Duńczycy nie są częstymi gośćmi w naszej okolicy, dlatego chciałabym prosić Pana o kilka informacji, które przybliżyłyby naszym Czytelnikom Pański kraj.

**J.J.** Dania leży na Półwyspie Jutlandzkim oraz na sąsiednich wyspach na Morzu Północnym i Morzu Bałtyckim. Największe z nich to: Zelandia, Fionia, Lolland, Bornholm i Falster. Powierzchnia Danii wynosi ok. 1/7 powierzchni Polski. Długość linii brzowej osiąga ok. 7500 km, dlatego mamy wiele możliwości pływania, żeglowania i uprawiania sportów wodnych. Do Danii należą także: Grenlandia i Wyspy Owcze, które są regionami autonomicznymi i posiadają własne parlamenty. Dania jest krajem nizinnym. Najwyższe wzniesienie znajduje się na wys. 173 m n.p.m. W naszym kraju mieszka 5,1 mln ludności. 90% mieszkańców - to protestanci.



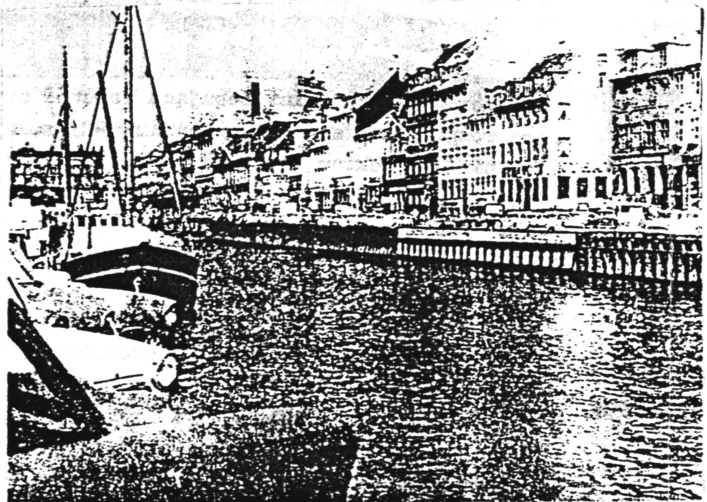
Dawniej najważniejszą gałęzią gospodarki duńskiej było rolnictwo, które zatrudniało ok. 1 mln ludzi. W ciągu ostatnich 50 lat nastąpiły zmiany na korzyść przemysłu, który jest dominującym źródłem eksportu towarów. Poza ropą naftową i gazem nie posiadamy bogactw naturalnych, dlatego musimy sprowadzać stal, samochody i wiele innych surowców i wyrobów gotowych. Po 15 latach trudności gospodarczych, które spowodowały znaczny wzrost bezrobocia

weszliśmy w okres ożywienia gospodarczego.

Obecnie Dania należy do 10 najbogatszych krajów świata. Produkt narodowy brutto na 1 mieszkańca w 1990 roku wynosił w Danii 22080 dol. Dla porównania w Polsce - 1690 dol. - przyp. J.B./

Od czasu Wikingów Dania utrzymuje kontakty handlowe z wieloma krajami. Największe obroty handlowe notujemy z naszymi sąsiadami: Niemcami, Szwecją i Wielką Brytanią.

Dania jest monarchią konstytucyjną. Kompetencje ustawodawcze należą do króla i jednoizbowego parlamentu - Folketingu, w którym zasiada 179 wybieranych co 4 lata przedstawicieli. Obecnie rządy sprawują demokraci z premierem Poulem Nyrupem Rasmussenem. Jesienią odbędą się wybory do nowego parlamentu.



KOPENHAGA

**J.B.** W jaki sposób Wasz kraj walczy z bezrobociem?

**J.J.** Wskaźnik bezrobocia w Danii jest bardzo wysoki - wynosi 11% /tj. 350.000 osób/. Rząd przeznacza znaczne środki na jego zmniejszenie. Jednym z ważniejszych zadań naszej gospodarki jest rozwój eksportu, który pozwoliłby na tworzenie nowych miejsc pracy. Każdy bezrobotny otrzymuje zasiłek. Prowadzona jest także nauka zawodu dla bezrobotnych, by stworzyć im szansę zatrudnienia.

**J.B.** Jakie wysokie są podatki w Danii?

**J.J.** Płacimy około 50% naszych dochodów w formie podatków i za to otrzymujemy bezpłatną oświatę, lecznictwo, lekarstwa, emerytury oraz zasiłki dla najbardziej potrzebujących.

**J.B.** Jaki jest stan środowiska naturalnego w Danii?

**J.J.** Myślę, że stan naszego środowiska jest dobry, chociaż oczywiście mógłby być lepszy. Obecnie sadzimy lasy, by powiększyć areał terenów zielonych. Największe problemy mamy z ochroną wód płynących, do których dostają się środki chemiczne używane w rolnictwie. Posiadamy w rządzie specjalne ministerstwo zajmujące się ochroną środowiska naturalnego.

J.B. Kilka miesięcy temu odwiedziła Polskę królowa Danii Małgorzata II. Byliśmy pod wrażeniem Jej otwartości w kontaktach z ludźmi. Czy Królowa jest popularna w Waszym kraju?

J.J. Królowa jest bardzo popularna w Danii i jest najlepszym przedstawicielem naszego kraju za granicą. Jest osobą utalentowaną i wszechstronną. Projektuje kostiumy dla Teatru Królewskiego w Kopenhadze. Interesuje się także historią i archeologią.

J.B. Jaki jest system edukacji w Waszym kraju?

J.J. Podstawą naszego systemu edukacyjnego jest 9 klasowa szkoła podstawowa. Najlepsi uczniowie mogą kształcić się dalej w akademiach. Wielu uczniów po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuuje naukę w firmach prywatnych, magazynach i sklepach.

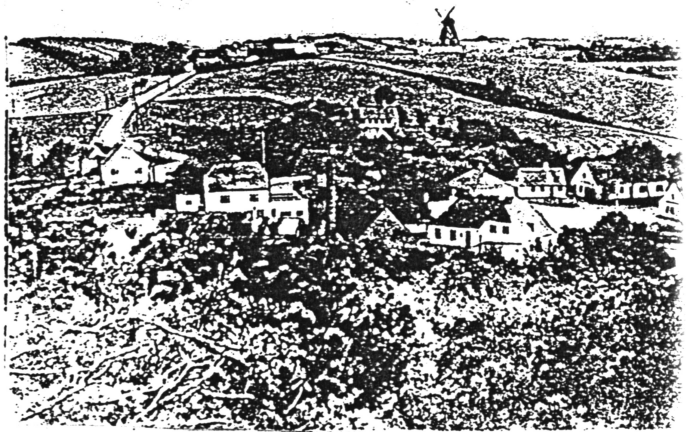
J.B. Czy wielu ludzi w Danii posługuje się językami obcymi? Jak uczycie się języków obcych?

J.J. Od 5 klasy szkoły podstawowej uczymy się j. angielskiego i j. niemieckiego. Później istnieje możliwość nauki innych języków. Każdy z nas potrafi mówić kilkoma językami. Bardzo popularne staje się studiowanie za granicą. Wiele firm i instytucji wysła swoich pracowników na szkolenia i naukę do swoich zagranicznych filii i przedstawicielstw. Jest to dla nich częścią ich pracy.

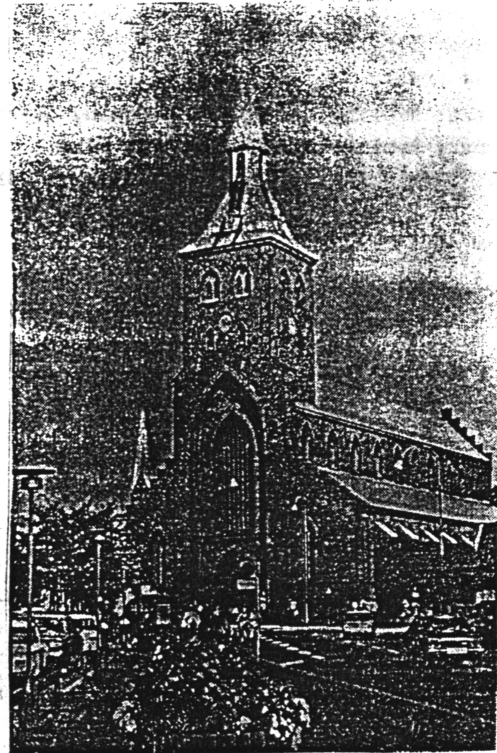
J.B. Jest to Pana pierwsza wizyta w Polsce. Spędził Pan prawie 2 tygodnie w Opatówku. Jakie są Pana wrażenia z pobytu w naszym kraju?

J.J. Choć jestem w Polsce po raz pierwszy i nie poznałem jeszcze dobrze Waszego kraju, mogę stwierdzić, że jest bardzo ładny i bardzo go polubiłem. Jestem zaskoczony gościnnością i życzliwością Polaków. Z przyjemnością przyjadę tu znów. Jestem pewien, że Polska ma przed sobą wielką przyszłość i możliwości rozwoju i że zdołacie wykorzystać je właściwie, tak by zapewnić wzrost gospodarczy a tym samym dobrobyt swojemu krajowi i jego mieszkańcom.

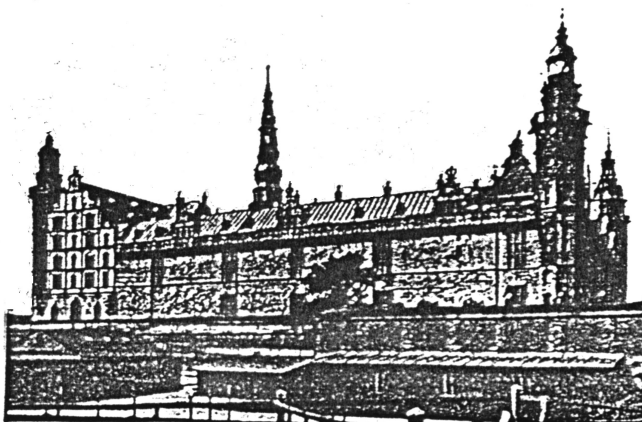
J.B. Dziękuję za rozmowę. Życzę Panu wielu zawodowych sukcesów i miłego pobytu w naszym kraju.



KRAJOBRAZ ŚRODKOWEJ JUTLANDII



Katedra w Odense z XIII w., uchodząca za najwspanialszy przykład gotyku w Danii



Sztuka duńska. Zamek Kronborg w Helsingør.



Stara, przedmiejska uliczka w Odense z rodzinnym domem Christiana Andersena

# Literacka NAGRODA NOBLA

Nagroda Nobla jest nagrodą prestiżową, przynosi laureatom sławę i zaszczyty, często budzi emocje i zastrzeżenia.

Nagroda w dziedzinie literatury przyznawana jest od 1901 roku. Jakie są kryteria jej przyznawania? Z reguły przeznaje się ją za wybitne osiągnięcia literackie, za doskonałość artystyczną, za szlachetną poezję, za talent epicki i dramatyczny; niekiedy za "świeżość i oryginalność utworów poetyckich", czasem za "genialne oddanie ducha narodu", lub za "piękno stylu i bogactwo wyobraźni".

Nagrodę otrzymali pisarze, poeci, rzadziej historycy i filozofowie.

Na trwałe zapisali w historii literatury swe nazwiska: Kipling, Shaw, Mann, Bunin, Lagerlöf, Pasternak, Hemingway, Camus.

Z polskich twórców nagrodę Nobla otrzymali:

- w 1905 roku - Henryk Sienkiewicz,
- w 1924 roku - Władysław Stanisław Reymont,
- w 1980 roku - Czesław Miłosz.

Sienkiewicz, który do dziś w świecie uważany za klasyka powieści historycznej i za wybitnego stylistę, uhonorowany został Noblem za "wybitne osiągnięcia w dziedzinie eposu".

Pomimo podważania jego roli w kształtowaniu się świadomości narodowej Polaków, /a czynił to między innymi Witold Gombrowicz, którego w wyścigu po Nagrodę w 1968 roku wyprzedził tylko 1 głosem japoński poeta i prozaik Yasunari Kawabata/, pozostał jednym z najwybitniejszych pisarzy polskich. Znamienne były słowa wygłoszone podczas odczytu przed Komitetem Noblowskim.

Twórca "Quo vadis" powiedział wówczas, że chociaż Polska "jest uważana za martwą, to jednak dzięki jego nagrodzie dała ona świadectwo swęj sile przetrwania i woli zwycięstwa".

Jeżeli już mowa o polskich laureatach, to w 1924 roku został nim Władysław Stanisław Reymont za swoje największe dzieło, epos narodowy "Chłopi". Warto wspomnieć, że Reymonta nie darzyli uznaniem krytycy w ojczyźnie. Pisali nawet o nim "ćwierć-inteligent". Powieść "Chłopi" została początkowo przyjęta niechętnie, dopiero po uznaniu jej za arcydzieło za granicą, atmosfera wokół Reymonta i jego dzieła poprawiła się.

W 1980 roku laureatem Nagrody Akademii Szwedzkiej jest Czesław Miłosz. Otrzymał ją za poezję w języku polskim. Podczas odczytu w Sztokholmie pięknie powiedział o literaturze polskiej: "Jest to rodzaj tajnego bractwa mającego własne obrzędy obcowania z umarłymi, gdzie płacz i śmiech, patos i ironia współlistnieją na równych prawach". Jego aktywność po otrzymaniu Nagrody jest nadal imponująca. Jest to twórca wyjątkowego talentu, który w swej poezji przedstawił "wymowny komentarz na temat naszej epoki".

Trzeba powiedzieć, że wielu laureatów tej, nie mającej dotychczas równej sobie nagrody, zostało zapomnianych. Tak się stało z twórczością pierwszego laureata z 1901 roku, Rene Sully Prudhomme, którego utwory nawet we Francji są zamieszczone tylko w antologii parnasistów.

Drugim, zupełnie zapomnianym laureatem Nagrody z 1902 roku był Teodor Mommsen - jedyny historyk, który otrzymał Nobla.

W 1908 roku Rudolph Bucken otrzymuje Nobla jako pierwszy filozof. Już wtedy decyzja jury spotkała się z dezaprobatą, a dziś jego nazwisko pojawia się na marginesie nawet w historii filozofii.

Po śmierci zostali zapomnieni:

- 1910 - Paul Von Heyse poeta i pisarz niemiecki
- 1912 - Gerhart Hauptmann, którego dzieła - według krytyków - brzmią fałszywie i "niczego sobą nie reprezentują".
- 1919 - Carl Spitteler, epik i liryk szwajcarski, jego utwory popadły w całkowite zapomnienie.
- 1931 - Erik Karfeldt, poeta szwedzki, znany jedynie wąskiemu gronu specjalistów.
- 1938 - Pearl Buck, pisarka amerykańska, pamiętna bardziej jako działaczka społeczna i charytatywna
- 1945 - Gabriela Mistral, poetka chilijska, "pięknymi żałobami i macierzyństwem". O wierszach Gabrieli zapomniano nawet w jej ojczyźnie.
- 1960 - Saint-John Perse, poeta francuski. Jeden z członków jury ujawnił, że Perse otrzymał Nagrodę dzięki sekretarzowi generalnemu ONZ będącego członkiem Akademii Szwedzkiej - Dagowi Hammarskjöldowi. Pod jego wpływem ponoć jurorzy w ostatniej chwili zmienili zdanie nie przyznając nagrody "murowanemu kandydatowi", wybitnemu pisarzowi francuskiemu, Andre Marlaux.

Z ciekawostek: W 1953 roku Nagrodę Nobla otrzymał polityk Winston Churchill za czterotomowe pamiętniki wojenne. Powiedziano później: "Jego poezja faktycznie zmieniła historię".

W 1968 roku japoński poeta i prozaik Yasunari Kawabata w odczycie noblowskim powiedział: "Jak wieki nie byłby stopień wyobcowania człowieka ze świata, samobójstwo nie może być formą protestu".

W 1972 roku popełnił samobójstwo, którego motywów do dziś nie znane.

W 1971 roku Nagrodę otrzymał Pablo Neruda, poeta chilijski o przekonaniach komunistycznych. Ta nagroda miała podtekst polityczny, bowiem rok wcześniej otrzymał ją Aleksander Solżenicyn, rosyjski pisarz antykomunistyczny. Nerudzie zarzucano "propagandę demagogię i nieszczerłość", a wybitny pisarz Jorge Luis Borges nazwał go "wyjątkowo podłym człowiekiem i wyjątkowo dobrym poetą".

Decyzja Akademii Szwedzkiej z 1974 roku wywołała powszechną krytykę w świecie. Komitetowi, który przyznał dwie równoległe nagrody dwóm Szwedom:

Eyvindowi Johnsonowi i Harremu Martinsenowi postawiono zarzut, że akademia faworyzuje swoich rodaków. Jeden z członków jury przyznał po 6 latach: "To był błąd". Jednak werdykt szacownego Komitetu Noblowskiego jest zawsze ostateczny.

W 1978 roku literackiego Nobla otrzymał Isaak Bashevis Singer, amerykański pisarz piszący w marnym już dziś języku jidysz. Większość jego utworów ożywia nie istniejący już świat żydowskich miasteczek w Polsce - kraju, w którym spędził dzieciństwo i młodość. Singer to ciekawa postać, mieszkając w Stanach Zjednoczonych, wyparł się jakoby nie umiał mówić po polsku.

W 1986 roku Nagrodę zdobył pierwszy pisarz afrykański, Wole Soyinka. Gdy w 1991 roku powieściopisarka południowoafrykańska Nadine Gordimer, otrzymała nagrodę Akademii, w prasie pojawiły się nagłówki: "Literacka czy pokojowa?". Gordimer była bowiem członkinią Afrykańskiego Kongresu Narodowego i życie spędziła walcząc o zniesienie apartheidu.

Wątpliwości pojawiły się też w 1992 roku po otrzymaniu Nobla przez Dercka Walcott, poety i dramaturga karaibsko-brytyjskiego. Zdaniem wielu była to nagroda dla regionu geograficznego, bo w 1992 roku świat uroczystie obchodził 500 rocznicę odkrycia Ameryki przez Kolumba.

No i już ostatnia nagroda. W 1993 roku Akademia Szwedzka uhonorowała Toni Morrison. Podobno w jej osobie uczczono "amerykańską literaturę feministyczną" czarnoskórych".

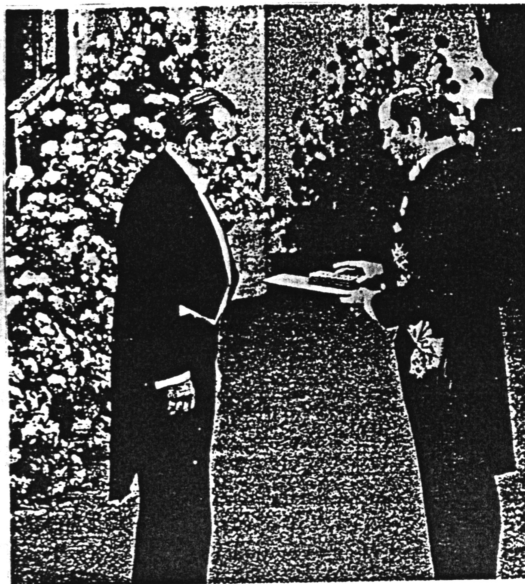
Tyle o dotychczasowych Nagrodach.

Kto otrzyma w 1994 roku literacką Nagrodę Nobla, pokaże czas. Na pewno liczni twórcy marzą o dniu, w którym będą mogli podziękować w swym odczuciu Szwedzkiej Akademii.

Anna Burkowa



WŁADYSŁAW STANISŁAW REYMONT



CZESŁAW MIŁOSZ



HENRYK SIENKIEWICZ

Redaguje zespół w składzie:

Jadwiga Bunclerowa, Anna Burkowa, Magdalena Krytkowska  
Jan Kowalkiewicz, Stanisław Kuś, Danuta Nowakowska  
Elżbieta Rogozińska, Romuald Rogoziński, Roman Wardęcki  
Jadwiga Warszewska.

Współpraca: Dariusz Żywiołowski

Maszynopisanie: Ryszard Michalski

Druk: A.W. Holding Błaszki

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Opatówka  
Gminna Biblioteka Publiczna

## "Tak niedawno żeśmy się spotkali"

a już pożegnania przyszedł czas.." - takie słowa towarzyszyły uroczystości rozdania świadectw absolwentom Szkoły Podstawowej im. Janusza Kusocińskiego w Opatówku.

W tym roku ukończyło szkołę 109 uczniów. 10 uzyskało średnią stopni ponad 4,75, otrzymali oni świadectwa z wyróżnieniem. Tradycyjnie przyznano nagrody książkowe dla najlepszych absolwentów wyróżniających się w nauce, zachowaniu, pracy na rzecz szkoły i środowiska.

Otrzymali je: Monika Drobnikówna /kl. VIIIa/, Kinga Walczakówna /kl. VIIIb/, Małgorzata Hendrysiakówna /kl. VIIIId/ oraz Maciej Wojtczak /kl. VIIIb/ za wybitne osiągnięcia sportowe.

Pani Dyrektor Szkoły mgr H. Woźniakowa wręczyła też podziękowania rodzicom, którzy nie szcędząc swego czasu współpracowali ze szkołą, pomagali nauczycielom w realizacji zadań wychowawczych i opiekuńczych.

Absolwenci pozostawili po sobie piękny dar - radiomagnetofon, który będzie służył ich młodszemu kolegom.

Wcześniej 11 czerwca, odbyło się nieoficjalne zakończenie - tradycyjny bal ósmoklasistów. Rozpoczął go polonez w wykonaniu odświętnie ubranych dziewcząt i chłopców. Gromkie oklaski świadczyły o wielkim uznaniu dla wysiłku tańczących i ich nauczycielki pani Doroty Radasiowej.

Rodzice zgotowali wspaniałe przyjęcie, a wspólna zabawa była bardzo udana.

W chwili, kiedy piszę ten artykuł, nasi absolwenci będą już odpoczywali po pracowitym okresie egzaminów wstępnych do szkół średnich. Wszyscy podjęli decyzję o kontynuowaniu nauki.

Czy spełnią się ich plany i marzenia? Życzę im tego z całego serca.

Elżbieta Rogozińska



A oto lista absolwentów.

kl. VIIIa

wych. p. Dorota Radasiowa  
Andrzejewska Joanna  
Antczak Ilona  
Bogaczyński Krzysztof  
Bruś Konrad  
Cieplucha Dorota Danuta  
Drobnik Monika  
Duraj Joanna  
Dziubiński Maciej  
Glinkowski Łukasz  
Ignasiak Radosław  
Jakubczak Sławomir  
Janik Bogumił  
Jaśkiewicz Magdalena  
Każmierczak Piotr  
Kończyński Dominik  
Krzywda Piotr  
Kubiak Izabela  
Kucharska Jolanta  
Łazarek Monika  
Łukaszczyk Anna  
Marek Mariusz  
Miluśka Anna  
Młynarczyk Mariusz  
Olejniczak Karolina  
Pilas Janusz  
Pokojowa Agnieszka  
Świetańska Marzena  
Szałek Joanna  
Wejman Tadeusz  
Wojdziak Karol

kl. VIIIc

wych. p. Anna Kobierska  
Badlak Karol  
Banasiak Mariusz  
Broczek Anna  
Chojnacki Maciej  
Czeraniak Zbigniew  
Dzikowska Bogumiła  
Dymarczyk Paweł  
Gadera Agnieszka  
Grzelaczyk Piotr  
Janiak Ewa  
Juszczak Tomasz  
Juszczak Zbigniew  
Kiermasz Agnieszka  
Krobska Magdalena  
Łańduch Olimpia  
Michalak Urszula  
Pilarczyk Marek  
Słowiński Bartosz  
Stępień Ewelina  
Ślusarz Marzena  
Wichłacz Barbara  
Wichłacz Zbigniew

kl. VIIIb

wych. mgr Krystyna  
Michalakowa  
Andrzejak Mateusz  
Andrzejak Tomasz  
Andrzejewski Piotr  
Czajkowska Ewa  
Dulas Joanna  
Frost Łukasz  
Graczyk Janusz  
Graczyk Mariusz  
Kasprzak Roman  
Kiermas Przemysław  
Kołomecki Paweł  
Koszela Marcin  
Kujawa Anna  
Lisiak Paulina  
Marszał Anna  
Michalski Marcin  
Niewieś Leszek  
Nowicki Konrad  
Nycek Edyta  
Pawlak Izabela  
Pływaczyk Łukasz  
Pogoński Konrad  
Prętczyński Michał  
Prus Małgorzata  
Słowińska Bogumiła  
Szafarz Patryk  
Walczak Kinga  
Werbelska Katarzyna  
Wisiecka Anna  
Wojtczak Maciej  
Wrzesińska Wioletta

kl. VIIIId

wych. p. Mirosława  
Tylczyńska  
Andrzejak Anna  
Andrzejewski Tomasz  
Bilski Marek  
Gruszka Agnieszka  
Hendrysiak Małgorzata  
Jezierski Krzysztof  
Judasz Dorota  
Karolak Maciej  
Każmierczak Marek  
Kliber Bogumiła  
Kosierb Dominik  
Kudaś Katarzyna  
Łukaszczyk Emil  
Małolepszy Zbigniew  
Nieborak Rafał  
Olczak Marcin  
Olejnik Maciej  
Pastuszek Dariusz  
Rajca Agnieszka  
Stasiak Piotr  
Świerek Piotr  
Tułacz Dorota  
Tylczyński Tomasz



# URZĄD STANU CYWILNEGO

Maj

## ZANOTOWAŁ

### urodzenia

Dziedzic Sebastian Jakub  
Kaczmarek Monika  
Stępień Patrycja  
Kozanecki Kacper  
Zimna Patrycja Anna  
Kowalski Tomasz Jan  
Krzywda Damian Wacław

Opatówek  
Michałów I  
Kolonja Dembe  
Opatówek  
Opatówek  
Sierzchów  
Chełmce



### śluby

Strzelec Anna  
Wawrzyniak Marek

Świątczak Bogusława Barbara  
Suchorzewski Marian

Kapitaniak Maria Barbara  
Kraus Andrzej Józef

### zgony

Warszewska Marianna	Józefów	85 lat
Wesołowska Marianna	Opatówek	71 lat
Kliber Antoni	Rajsko	59 lat
Niewieś Benedykt	Trojanów	70 lat
Bieniaszek Stefania	Sierzchów	83 lata
Machelak Helena	Sierzchów	78 lat
Siuda Józef	Tłokinia Koś.	74 lata

## AKTUALNOŚCI

11 czerwca 1994 r. zostały uhonorowane w Urzędzie Gminy kolejne pary małżeńskie, które przeżyły wspólnie 50 lat i więcej.

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odznaczenia otrzymały następujące pary:

Helena i Józef Bachowie

Walentyna i Antoni Cieślakowie

Eugenia i Stanisław Imirowiczowie

Helena i Józef Juszczałowicze

Bronisława i Rafał Nowiccy

Zofia i Wacław Ogorzelscy

Stefania i Adam Radasiowie

Katarzyna i Ignacy Trzęsałowicze

TPO życzy Jubilatom dużo zdrowia oraz pomyślności.

Przy słonecznej, ale chłodnej pogodzie bawili się na tegorocznych "Wiankach" mieszkańcy Opatówka. Impreza zorganizowana z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Opatówka przy współpracy Gminnego Ośrodka Kultury, Biblioteki, Urzędu Gminy i Gminnej Spółdzielni "SCH" jak zawsze cieszyła się dużym zainteresowaniem. Przygrywała znana już daleko poza granicami gminy orkiestra z Rajaska pod dyrekcją pana Piotra Lenartowicza i kierownictwem pana Seweryna Gałki. Zabawę uświetniły występy dwóch zespołów dziecięcych i ludowego zespołu artystycznego z Cieni III - "Cieniowianki" - wszystko słowem powiodła niezawodna pani Maria Kocembowa.

Jak co roku pan Paweł Naszyński gościł w swojej lodziarni najlepszych uczniów /świadectwa z paszkiem/, którym znana z doskonałych lodów firma zafundowała lodowe przysmaki. Rewanżujemy się za ten dar serca bezpłatną reklamą "Kto u Pawła jada lodę - całe życie będzie młody".

Trwają prace modernizacyjne ulicy Poniatowskiej. Instaluje się nowe krawężniki i chyba czeka nas budowa nowych chodników. Nieśmiało podpowiadam rozważenie możliwości nieznaczego podwyższenia krawężników, co utrudniać będzie wjeżdżanie samochodów i niszczenie nawierzchni chodnikowej. Z tego co widzę w innych miejscowościach ta metoda sprawdziła się. Jedni budują, inni rujnują. W parku jakaś grupa osób wyrwała ławkę razem z cementowym fundamentem.

Ostatnio konserwatorzy urządzeń kanalizacyjnych robili przeglądy instalacji na terenie Opatówka. Co wydobyli z osadników i magistrali ściekowej, pochodzi wszelkie wyobrażenie. Było wszystko, od kuczek, kapsli z butelek, po pampersy, fragmenty dzieł sztuki i części szklanych i plastikowych naczyń. Niefrasobliwym flejtuchom chcę uzmysłowić, że godzina pracy specjalistycznego sprzętu pracującego nad udrażnianiem instalacji kosztuje setki tysięcy złotych. To są nasze pieniądze!

I na koniec jeszcze jedna sprawa. Kiedyś bardzo dawno temu przy ulicy Szkolnej od strony magazynu byłej Centrali Nasiennej położono chodnik. Dziś jest on przykryty kobiercem trawy i przestał pełnić swoją funkcję. Może by tak odzyskać te kilkaset złotych i położyć np. wzdłuż bloku przy ul. Kościelnej.

Romułd Rogoziński



# Do redakcji

## MUZEUM HISTORII PRZEMYSŁU

ul. Kościelna 1 - tel. 322186-26

62-860 Opatówek

Opatówek, dnia 1994-06-30



MHP.L.ds. 270-5323-75/4

Fan

Stanisław Kuf  
Prezes  
Towarzystwa Przyjaciół Opatówka  
w miejscu

Roman Hauk  
Dyrektor Muzeum

Szanowny Panie Prezesie!

Będę zobowiązany, jeżeli dla dobra Pisma, którego jest Pan współredaktorem, sechce Pan umieścić bez skrótów moją notatkę.

Z wyrazami szacunku

DYREKTOR  
*Roman Hauk*

## MUZEUM HISTORII PRZEMYSŁU

ul. Kościelna 1 - tel. 322186-26

62-860 Opatówek

Opatówek, dnia 1994-06-30



### „UPIĘKSZANIE ŚWIĄTYNI”

Uważnie śledzimy wszelkie dywagacje historyczne dotyczące Opatówka.

Uderzył mnie fragment „Historia Opatówka” pisany, czy przepisywany przez X.L.A. dotyczący opatowskiego kościoła. Tenże X.L.A. w zakończeniu artykułu stwierdza: „Obecnie najpotrzebniejsze są boczne ołtarze i wymalowanie kościoła”.

Generalnie, w kościele katolickim najpotrzebniejszy jest kapłan, wierni i stół ofiarny, a tenże stół marmurowy, w dobrym stylu, zgodnie z wymogami władz soborowych i konserwatorskich istnieje.

X.L.A. nie sawał w lewej nawie autentycznego, wielkiej urody, wczesnobarokowego ołtarza. W prawej przysięga wzrok neogotycki, świetnej roboty rzemieślniczej. Całość kościoła z ołtarzem głównym, amboną, drogą krzyżową, konfesjonalami, ławami, tyrandolem, posadzką, są przykładem bardzo dobrego, harmonijnego wystroju tej świątyni.

To samo można powiedzieć o bocznym ołtarzu św. Doroty i grobowcu gen. J. Zająca, s. Łaski cara, księcia Namiestnika Królestwa Polskiego, w nawie północnej. Całość wnętrza jak i bryły architektonicznej, podlegają ochronie wojewódzkiego konserwatora zabytków w Kaliszu, jak i radzie konserwatorskiej przy kurii biskupiej.

Jeżeli autor ma widzieć nowe ołtarze, to musiałby przedłożyć ją w/w organom. Wymalowanie kościoła miałoby głęboki sens, gdyby tak jak to widzi konserwator, zabezpieczono strop, wymieniono sfatygowaną cynkową blachę na wieśach i dachu, a zastąpiono drugowieśną - miedzianą. Koszt tej renowacji jest tak wysoki, iż trudno domagać się ofiar na ten cel od wiernych, żyjących w niełatwych warunkach bytowych.

X.L.A. pominał zasługi istniejącego administratora Kościoła, który w sposób szlachetny, zgodnie z wymogami ochrony zabytków przechował historyczne paramenty jak i obrazy XVII-XIX w., które można obejrzeć na wystawie w Muzeum do 10 sierpnia b. roku.

Ponadto X.L.A. w sposób niespotykany prostacki dokonuje nominacji nowego proboszcza za Biskupa Ordynariusza, pisząc „należy mieć nadzieję że nowy proboszcz przy ofiarności parafian ...”

Jeżeli, jak twierdzi X.L.A., „bez wielkich trudności można dokonać renowacji, niechże zorganizuje w sposób atrakcyjny i skuteczny zbiórkę pieniędzy lub znajdzie dobroczyńców, a może sam, słoży sumę na remont i odmalowanie wnętrza zabytku.

# Od redakcji

Od Nr 3/43 z marca br. zamieszczaliśmy artykuł poświęcony naszej miejscowości. Pochodzi on z Tygodnika Religijno-Społecznego Organizacji Parafialnych Sieradza „Dobry Pasterz” z 21.06.1931 roku.

W numerze marcowym jest słowo wstępne Redakcji wskazujące autora i źródło pochodzenia tego artykułu. W maju br. zamieściliśmy ostatni odcinek tego artykułu, ale już bez wzmianki redakcyjnej.

Czytelnicy, którzy okazjonalnie przeglądają „Opatowianina”, być może, nie zwrócili uwagi, że autor podpisujący się inicjałami X.L.A. użył czasu teraźniejszego, opisując okres mu współczesny tj. rok 1931.



## MUZEUM HISTORII PRZEMYSŁU W OPATÓWKU

(1908-1976)



## IMPERIUM KWIATOWE RODU TYCÓW

6 czerwca - 19 czerwca  
1994